



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

każdemu wolno wesprzeć taką instytucję, jaką uważa za najbardziej owocną dla przyszłości.

Tą drogą z pojedynczych luźnych ofiar wytworzy się zbiorowy czyn społeczny, który będzie zarazem dowodem życia, woli i wytrwania.

Henryk Sienkiewicz.

Federacja słowiańska w Ameryce.

W chwili obecnej, gdy na porządku dziennym dyskusji w prasie i na zebraniach publicznych jest sprawa zjazdu słowiańskiego bądź w Moskwie, bądź w Zakopanem, bądź w innej miejscowości, poruszają gazety polskie w Ameryce myśl urządzenia takiego zjazdu za Oceanem.

„Dziennik Chłopski” proponuje utworzenie „Wszelch słowiańskiej Ligi” w Ameryce. W skład tej „Ligi” miałyby wchodzić polacy, czesi, słowacy, rusini, chorwaci i inni słowianie.

Projekt utworzenia takiej „Ligi” nie jest bynajmniej pomysłem nowym i tłuście się już od piętnastu lat po łamach pism amerykańskich. Był nawet czas, w którym zapowiadano bliższe urzeczywistnienie tego projektu. Było to w roku 1893. Zjazd w tej mierze odbył się w Buffalo, z przeważnym udziałem duchowieństwa katolickiego i pod egidą Polaka w Ameryce. Uchwalono przystąpić do zorganizowania „Ligi” lecz jej nie zorganizowano.

Drugi zjazd w tym samym celu odbył się w mieście Nanticoke, również z przeważnym udziałem duchowieństwa. Na zjeździe wybrano komitet, który miał zaprosić na następny zjazd netylko kapłanów wszystkich narodowości słowiańskich, lecz i przedstawicieli wszystkich organizacji słowiańskich. Zjazd ten nie doszedł do skutku, lecz pomimo to postanowiono zadzierną pewne nici, któreby połączyły ściśle polaków z organizacjami słowiańskimi. Ponieważ na ostatnim zjeździe było dwóch przedstawicieli organizacji słowackiej „Jednota”, przeto powzięto uchwałę, aby w sejmach „Jednoty” brali udział przedstawiciele Unji polskiej w Ameryce i odwrotnie, delegaci „Jednoty” byli obecni na sejmach „Unji polskiej”, co się też i stało.

Wszystko skończyło się na tym, gdyż ogół Słowian różnej narodowości w Ameryce zachowywał się wobec projektu zorganizowania „Ligi słowiańskiej” dość ozięble. Na porządku dziennym znalazły się później inne sprawy, jak zwołanie kongresów polskich, z których dwa pierwsze odbyły się w Buffalo. Cała sprawa zorganizowania „Ligi” poszła chwilowo w zapomnienie.

W roku 1905 odbyła się wystawa wszechświatowa w St. Luis. Swoją przyjazd na nią zapowiedział pełnomocnik Spiridonowicz, prezes „Ligi państwowej”, rezydującej w Moskwie. Podczas wystawy miał się odbyć zjazd reprezentantów gazet słowiańskich, któremu miał oczywiście przewodzić pełnomocnik Spiridonowicz. Zjazd ten tracił tak wyraźnym barbarwieniem, że prasa polska w Ameryce postanowiła nie brać w nim udziału i zajęła wobec zjazdu stanowisko wręcz nieprzychylnie.

Pomimo to zjazd słowiański przedstawiciele odbył się w St. Luis pod egidą Spiridonowicza, lecz nie było na nim przedstawicieli gazet polsko-amerykańskich, z wyjątkiem jednego. I znów cała sprawa utworzenia „Słowiańskiej ligi w Ameryce” spęła na niczym.

W obecnej chwili rzecz ta wchodzi znów na porządek dzienny. Wydawany w Buffalo „Polak Amerykański” pisze w tym względzie, że zanim przystąpi się do zorganizowania „Słowiańskiej Ligi”, czyli federacji słowiańskiej w Ameryce, należałoby najpierw utworzyć własną polską ligę, do której przyłączyłyby się mogły większe i mniejsze organizacje polskie, jak Związek Narodowy Polski, Zjednoczenie jedno i drugie, Stowarzyszenie Polaków w Ameryce, Unja polska itd. Skoro utworzona będzie „Liga polska” na takich zasadach, że każda z owych organizacji zatrzyma dla siebie swój własny samorząd, wtedy, jak mniema Polak Amerykański, można się będzie zabrać do zorganizowania „Słowiańskiej Ligi”, w której polacy, jako najsilniejsi wśród słowian w Ameryce, będą mieli przewagę zapewnioną.

Kronika miejska.

Wdzięczność Pruska. Pod tym tytułem czytamy w „Kur. Pozn.”: P. Karol hr. Racyński

ski z Złotego Potoku oraz ordynat hr. Adam Krasieński z Warszawy byli właścicielami wsi rycerskiej Kleszczewko tuż pod Gdańskiem, który to majątek odebrali w spadku po hrabinie Krasieńskiej. Dzierżawcą Kleszczewka — to już od blisko 80 lat z górą, przechodząc z ojca na syna — jest Niemiec p. oberamtman Kaemerer. Niemiec na taniej dzierżawie polskiej dorobił się kroci. Wreszcie znużony się właścicielom polskim gospodarką pruska i majątek mocą kupna przeszedł na własność domu bankowego Drwęski et Langner (Marcin Biedermann) i rozpoczęto parcelację majątku.

P. Kaemerer, który majątek byłby najmniej dla siebie zatrzymał, postanowił za każdą cenę przeszkodzić parcelacji. Nasamprzód postawił za kardynały warunek, że się zgodzi na ustąpienie z dzierżawy jedynie wtedy, jeżeli nabywcami będą Niemcy i to ewangelicy. Takich nabywców p. Kaemerer gotów był sam dostarczyć.

Gdy p. Kaemererowi zwrócono uwagę, że przecież urosł na polskiej ziemi i na polskiej ziemi dorobił się majątku w odpowiedzi na to zwołał p. Kaemerer wielki wiec z gorącym apelem ujętym w namiętnych słowach do rządu, by przez wywłaszczenie przeszkodził dalszej parcelacji i przejściu majątku w polskie ręce.

Odezwa p. Kaemerera winna panów polskich, u których są jeszcze liczni Niemcy dzierżawcy i zarządcy na wybitnych stanowiskach, pouczyć i wreszcie przekonać o wdzięczności pruskiej. P. Kaemerer stawia jaskrawy dowód że Niemca nie zajada sobie polak niezem, chociażby się nawet przez 80 lat karmił chlebem polskim.

Wystawa przemysłowo-rolnicza. Wczoraj o g. 5 pp. w sali hotelu Angielskiego, na zaproszenie komitetu tymczasowego wystawy, zebrało się przeszło 60 osób z posród przedstawicieli przemysłu i rolnictwa Częstochowy i okolicy.

Posiedzenie zajął prezes komitetu tymczasowego p. Małkowski, który przedstawiając zebrany w ogólnych zarysach wszystko to, co dotąd przez komitet tymczasowy zdziałano, zaproponował wybór przewodniczącego na zebranie w osobie hr. K. Racyńskiego. Przez akłamację powołano na przewodniczącego hr. Racyńskiego.

Przewodniczący ze swej strony zaprosił do stołu przyzjadłego pp. Wł. Małkowskiego, A. Bogusławskiego, ks. kan. Fulmana, Jg. Wilskiego, Fr. Szymańskiego, J. Grosmana i na trzymającego pióro p. Al. Bezego, poczem ogłoszwszy porządek dzienny obrad oddał głos w kwestii ewentualnego budżetu wystawy p. Al. Bogusławskiemu.

Pan Bogusławski, po dłuższym przemówieniu przytoczył następujące dane cyfrowe: wydatki w ogólnej cyfrze przewidywane na sumę rb. 55.000 opłaty za wstęp dadzą mniej więcej 35.000 rb., opłaty za miejsca 10.000 rb., czyli dochód ogólny przewidyuje się na sumę 45.000 rb., a w ten sposób przewidywany był może deficyt w sumie 10.000 rb. Otwarciu wystawy projektuje się w pierwszej połowie sierpnia 1909, zamknięcie zaś w drugiej połowie września t. r.

Następnie przystąpiono do rozpatrzenia projektu syndykatu wystawowego i organizacji jego.

Zabrał głos p. Małkowski. Zaznaczywszy na wstępie, że dla uzyskania pozwolenia władz p. gubernator piotrkowski żąda oferty grona osób, która gwarantowałyby budżet wystawy i były odpowiedzialne przed władzami, przeczytał projekt ustawy, który jednogłośnie został przyjęty.

Większością głosów wybrani zostali do komitetu wystawowego pp.:

Ks. Lubomirski g. 42, hr. Racyński g. 42, Dyrektor Wolski g. 42, Dyrektor Szymański g. 40, Jan Grossman g. 39, Dr. Władysław Sachs g. 39, Prezes Adam Michalski g. 39, ks. kanonik Fulman g. 39, Ignacy Wilski dyrektor syn. roln. g. 39, inż. Mońkowski g. 37, inż. Kozłowski g. 37, Wład. Małkowski g. 36, inż. Tłakowski g. 36, inż. A. Bogusławski 35, prezes vs. E. Rejman g. 34, dyrektor Jacson g. 33, dyrektor Jakowski g. 31, Henryk Markusfeld g. 31, inż. W. Bogusławski g. 31, d-r Leopold Kohn g. 30, radca Tadeusz Chwalibog g. 31, obywatel ziemski Mastowicz g. 28, główny zarz. Ces. mająt. Szacki g. 28, dyrektor Szacht g. 26, przemysłow. Braulński g. 24.

Zastępcy: obyw. ziemski Biedrzycki g. 23, prezydent Głazek g. 20, członek rady Państwa Ostrowski g. 20.

Przedstawienie amatorskie. Jutro o godz. 8 wieczorem w teatrze Towarzystwa śpiewaczego „Lutnia” odbędzie się przedstawienie miejsko-

wej sekcji dramatycznej, na które złożą się trzy jednoaktówki „Strajk”, „Przyjaciel” i „Antykowe wesele”. Bilety sprzedają się w kasie „Lutni” od 8—10 wiecz. Zbytecznym jest zachęcać, gdyż tyle razy sympatyczna sekcja dała przedstawienia i teatr był zapelniony — nieinaczej będzie i teraz.

Pierwsza zabawa wiosenna. Zaew będącemy mogli spędzić wesoło niedzielę, bo o „Lutnia” w Parku miejskim o g. 4 popołudniu urządzą pierwszą zabawę wiosenną, na otwarcie sezonu letniego. Program duży i wielce urozmaicony: chóry mieszane, „confetti” nie-spodzianki, koncert orkiestry „Lutni” etc. etc.

W czasie zabawy przygrywać będą dwie orkiestry wojskowe.

Nieudana kradzież. Wczoraj o godz. 4-ej nad ranem z budki mieszczącej się w trzeciej alei, a należącej do Chaima Trinkela, za pomocą wyłamania drzwi zakradli się złodzieje, którzy skradli różnego towaru na sumę 25 rubli, spostrzegli to strażnicy, którzy zobaczywszy zbiegów wszczęli pogoni, przyrzem dali kilka strzałów. Jeden z rabusiów, Jarosław Łusiewicz, zatrzymał się którego ujęto i aresztowano, drugi zbiegł. Śledztwo w toku.

Publicznie stróża nocnego. W ubiegłych dniach, w majątku Łojki gm. Grabówka, niewiadomi sprawcy zaczęli rzucać w stróża nocnego Kozaka kamieniami, tak, że zranili go ciężko w głowę i wybili jedno oko; rannego w niebezpiecznym stanie odwieziono do miejscowego szpitala, gdzie onegdaj zmarł.

Kontrabanda. Onegdaj na Herbach w wagonie towarowym znaleziono dwie paki plecionki słomkowej na kapelusze; jak się okazało była to porzucona kontrabanda wartości rb. 170.

Kradzież. W ubiegłych dniach mieszkańcowi wsi Kadlub, Antonieom Koss, niewykryci złodzieje, za pomocą wyłamania drzwi od stajni, skradli parę koni i różnych gospodarskich sprzętów na sumę 200 rb.

Aresztowanie. W ubiegły poniedziałek został aresztowany na Herbach student z Warszawy p. Marjan Gonsowski.

Wizyta konsula. Do miasta naszego przybył konsul francuski baron D' Agland, który otrzymał polecenie od rządu swojego zwiedzenia fabryk francuskich w naszym kraju; Wczoraj tutejsze towarzystwo francuskie podejmowało wieczerną konsula w restauracji hotelu Angielskiego.

Sosnoblę. Z rozporządzenia gubernatora piotrkowskiego naczelnik policji Rakowskiej p. Tatarow, został przeniesiony na poprzednio zajmowane stanowisko pomocnika komisarza i cyrkulu, na jego zaś miejsce mianowany jest naczelnik ziemskiej strazy p. Lebediew, który będzie pełnił obydwie czynności.

Z Sosnowca.

Szczepienie ospy. W kancelarii zwiastu felczerów Zagłębia Dąbrowskiego przy ul. Targowej № 9 z dniem dzisiejszym rozpoczęło się szczepienie ospy dla niezamkniętych po 15 kop. a dla biednych bezpłatnie. Szczepienie odbywać się będzie codziennie pomiędzy godziną 8—6 po południu.

Pomoc przy szczepieniu przyrzekli felczerzy pp. Odalski, Rudawer, Kachel, Rykaczewski, Chmielarz i Stankiewicz.

Znalezienie broni. Wczoraj w nocy w mieszkaniu zwrotniczego Lubeckiego w Zabkowicach podczas jego nieobecności dokonano rewizji. Znaleziono brzojniny, karabinki manuzerskie i maski. L. po powrocie ze służby w Sosnowcu aresztowano wraz z żoną, synem i dwiema córkami i odstawiono rannym pociągami № 19 do aresztu w Będzinie.

Podatek z rampy świńskiej. Sukcesorem Władysława Lewardowskiego i Alfonsa Szala byłych dzierżawców rampy świńskiej zobowiązali się aktem rejentalnym opłacać od każdej przypędzonej na rampę szutki trzody chlewnej po 10 kop. na rzecz kasy miejskiej.

Aresztowania. Jako podejrzanego o należenie do partji skrajnej aresztowano Franciszka Sierczyna lat 29 mieszkańca gminy Olkuskos Siewierskiej. Za przejście granicy bez papiaska został aresztowany Józef Cielinski lat 24.

Posiedzenie komitetu szkolnego. W poniedziałek wieczorem w sali magistratu odbyło się posiedzenie komitetu szkolnego pod przewodnictwem prezydenta miasta p. Kozłowskiego.

Sprawozdanie z posiedzenia zamieścimy w nrze następnym.

Z Towarz. opieki nad zwierzętami. Zarząd sosnowickiego oddziału Tow. op. nad zw. za naszym pośrednictwem prosi członków towa-

Przemysłowo-Rolniczej w Częstochowie

...właściwość z rodzinami na sosenie nabożeństwo, mające się odbyć na Intencję towarzysstwa w dniu 8 maja r. b. o g. 9 i pół rano w kościele kolejowym w Sosnowcu.

Z Łodzi.

— W fabryce Stillera i Bielszowskiego (Cegielniana) jacyś czterej ludzie usiłovali zawiesić na gmachu fabrycznym czerwone sztandary. Robotnicy oparli się temu. Między nimi a przybyszami przyszło do starcia. Ostatni zostali silnie poturbowani i wyrzuceni z fabryki.

— Na ulicy Zawadzkiej trzech bandytów napadło na przybyłego z Berlina aktora niemieckich teatrów Ottona Winloe i pod groźbą rewolwerów zabawało mu 130 rubli i 90 marek pruskich.

— W fabryce Posselta w Zgierzu montowano maszynę parową. Na zajętych tą pracą dwóch ślusarzy: Władysława Kwiatkowskiego i Andrzeja Kłosa, zwała się z góry pokrywa kotła, skutkiem czego pierwszy uległ pokaźnemu uog, drugi — zgnieceniu klatki piersiowej. Do rannych wezwano Pogotowie z Łodzi. Kwiatkowskiemu amputowano w szpitalu nogi.

Z Warszawy.

Na koszt rządu. Mieszkańcy gminy Łazis, w pow. brzezińskim poczynili starania o otwarcie czterech nowych szkół początkowych, istniejące bowiem w tej gminie trzy szkoły gminne małą zaledwie część pragnących się uczyć mogą pomieścić. Na skutek tego zapadła uchwała gminna, akceptująca projekt otwarcia czterech szkół początkowych, z etatem po 425 rb. rocznie każda, lecz gminiaci dla braku funduszy, odmówili poniesienia całkowitego tego ciężaru na utrzymanie tych szkół i postanowili zwrócić się do odnośnej władzy z projektem otwarcia rzeczonych szkół kosztem rządu, uchwalając za swej strony udzielenie lokalów i wypłacenie na rzecz każdej z tych szkół po 125 rb. rocznie, czyli, że rząd płaciłby po 800 rb. rocznie na utrzymanie jednej ze wzmiankowanych szkół. Projekt ten przesłały został naczelnikowi dyrekcji naukowej łódzkiej, który ze swej strony z przychylną opinią przesłał go do władzy wyższej do zatwierdzenia.

Pierwszy to bodaj wypadek zaprojektowania otwarcia szkół wiejskich kosztem rządu, ciekawą przeto będzie decyzja ministerjum oświaty w tej sprawie.

Różno.

Wybory w Kłelcach. Z Kiele donoszą: Ziemiaństwo stawiło się licznie na wybory do władz Tow. Kred. Ziemiańskiego. Zebraniu przewodniczącemu przewodniczył p. Wacław Gołębiowski z Pogwizdowa. Dyskusja toczyła się w sprawie melioracji rolnych, kredytu włościańskiego i kursu listów zastawnych. Zbierali głos między innymi pp.: Dobieński, Zdziechowski, Sielski, Wielowiejski, Stefan Gedłowski i Tymieniecki. W końcu zebrano sporą sumkę na fundusz imienia s. p. Stefana Kozłowskiego. Wyborom przewodniczył p. Aleksander Moes z Udorza, funkcje sekretarza pełnił p. Dambski, asesorem zaś pp.: Grotkowski i Ryszkiewicz.

Do komitetu wybrany został ponownie p. Eustachy Dobiecki z Łopuszna.

Do dyrekcji głównej również ponownie powołany został p. Fortunat Zdziechowski z Rzędowic.

Na radców dyrekcji szczegółowej powołani zostali wszyscy radcy dotychczasowi, a mianowicie pp.: Wincenty Sączkowski z Chmielowiec, Konstanty Gaszyński z Kolos, Adam Lianowski z Ziemblic i Gabriel Łuniewski z Gnojna.

Zabójstwo w Skarżysku. W tygodniu ubiegłym do mieszkarnia Sępińców w Skarżysku, przyszedł jakiś nieznajomy, zbliżył się do śpiącego w łóżku agenta kompanji Singer, Władysława Stepnia, lat 19 i wystrzelał z rewolweru r. pzbawił go życia. Morderstwo spełnione zostało w oczach ojca zabitego. Przyczyna zabójstwa niewiadoma.

Uczniowie rozbójnicy. „Now. Wr.“ donosi, że na włóscian powracających z targu z Kutaisu napadł o 6 wiorst poza miastem uczeń kutaiskiego gimnazjum szlacheckiego, ks. T.D. wraz z b. uczniem kl. 4 kutaiskiej szkoły rewalnej Jerzym Polaszewim i Wissarjonem Imedadzem. Napastnicy groźąc rewolwerami, zrabowali włóscianowi 47 rb. 30 kop., gdy jednak zamierzali już uciekać nagle ukazał się strażnicy i po krótkiej strzelaninie aresztowali ich i odprowadzili wraz z poszkodowanymi do naczelnika powiatu kutaiskiego.

Uczniowie-bandyci zostali uwiezieni i oddani będą pod sąd wojenno-okręgowy.

Echa rewizji senatorskiej w Moskwie. Liczba urzędników moskiewskiej policji śledczej i

niejskiej, stawionych przed sąm, coraz się powiększa. Próca wielu, o których już donosiliśmy poprzednio, świeżo oddani zostali, — jak donosi „Riecz“ — z rozkazu senatora Garina pod sąd, nadzorczy policzjni śledczej I rzędu Riskie i Sztanicha, II rzędu Knol i III rzędu Gabojew i rewiruwy i cyrkuitu okręgu suszczerwskiego Rogowski.

Zgon ministra. W Wiedniu zmarł nagłe Franciszek Peschka, minister-rodak niemiecki, przeżywszy lat 62. Jako przywódca partji agrarnej powołany został do gabinetu bar. Becka. Brał żywy udział w sporze językowym, który zaostrzył się w Czechach. Tutaj z jednej strony w obozie walczących niemieców stał Peschka, z drugiej Praszek, minister-rodak dla Czech. Rywalizacja ta odbija się oczywiście także na stosunkach parlamentarnych.

Śmierć ministra Peschki nie przyczyni się oczywiście do złagodzenia obecnych antagonizmów i trudności politycznych w Austrii.

Wymowne cyfry. Centralny komitet statystyczny dla Rosji ogłosił niedawno sprawozdanie ze stanu miast w państwie rosyjskiem w r. 1904. Z ciekawej tej książki przytoczyć warto choć kilka cyfr. Okazuje się, że we wszystkich 1.084 miast i miasteczek, tylko w dwóch wybrukowane są wszystkie ulice, mianowicie w Rydze i w Riazaniu. „Za to“ istnieją 320 miasteczek, w których niema ani jednej zabrulkowanej ulicy, a w 193 miasteczek niema wogóle żadnego oświetlenia na ulicach. Wodociągi istnieją tylko w 192 miastach. Kanalizacja zaś... w 38.

Dalej przytoczyć warto taki szczegół, że 78 miasteczek nie posiada lekarzy, w 230 zaś niema szpitali. Tramwaje są tylko w 55 miastach, telefony w 182, Towarzystwa wzajemnego kredytu w 159, sklepy współdzielcze w 277, lombardy miejskie w 146, a domy miejskie z tanimi lokalami w 29.

Z Dumy Państwowej.

(Telegram Agencji Petersburskiej).

— 0 —

Petersburg 5 go.

Posiedzenie zostaje otwarte o godzinie 11 m. 47.

Przewodniczy Chomiakow. Ogłaszają się sprawy bieżące. Na porządku dziennym referat komisji finansowej w kwestji projektu prawa o przedłużeniu mocy Najwyżej zatwierdzonych przepisów czasowych o podatkach handlowych na jarmarku ntż.-nowogrodzkim. Referuje Głebow.

Projekt prawa przyjmuje się.

Po przewzię przewodniczy hr. Wołkoński. Referat komisji do oświaty ludowej w sprawie asygnowania 5000 rb. na Instrumenty dla muzeum geologicznego akademii Cesarzkiej przekazuje się komisji redakcyjnej. Przyjmuje się projekty praw w kwestji asygnowania fundusów na różne instytucje naukowe w Cesarstwie.

Po uznaniu przez Dumę wniosku w kwestji, dotyczącej interpelacji co do pożaru w zakładach obchowskich za nagły — posiedzenie zostaje zamknięte o godz. 3 m. 10.

Następne w czwartek.

Telegramy.

Petersburg, 5 TAP. Ministerjum spraw wewnętrznych przedstawiło projekt o podłączeniu ludności obw. nadmorskiego i nadamurskiego do pełnienia powinności wojskowej.

Petersburg, 5 TAP. Komisja budżetowa zgodziła się na wydatkowanie ze skarbu państwa w ciągu lat 4 po 1,000 rb. rocznie zasiłku na wydawnictwo rocznika geologicznego i mineralogicznego.

Komisja oświatowa złożyła Dumie sprawozdanie z projektu ustawodawczego o wypłaconiu w r. b. 2,000 rb. zapomogi petersburskiemu towarzystwu freblowskiemu; przytem komisja wnosi, by zapomogę tę przyznać na lat 3.

Konstantynopol, 5 TAP. W porcie w pobliżu kopalni Heraklejskich nastąpiło starcie pomiędzy powracającymi do ojczyzny żołnierzami rezerwy, którym pozwolono wyładować dla odpoczynku, a pomiędzy górnikami włóscimi i francuskimi.

Starcie to powstało skutkiem tego, że kilku żołnierzy, wzięwszy coś z francuskiego sklepu spożywczego, nie chcieli za wzięty to-

war zapłacić. Ambasada francuska usięgowała swego urzędnika do zbadania sprawy.

Ineburck, 5 TAP. Większa część ogromnej lawiny osiadła na potoku Zembach, który nagle wzbrał tak, że pozrywał kilka mostów, a w Mayrhofen i w okolicy wielkie wyrządził szkody powodzią.

Londyn, 5 wł. Eołożenie w Persji groźne; prowincja Aserbeidżan ogłosiła się niepodległą.

Petersburg, 5 wł. 150 osób przeprowialo się łodzią przez Stірę pod Naj Bychonem, wracając z cerkwi. Nagle łódź straciła równowagę i wszyscy podróżni wypadli w splienione fale; ocalało zaledwie 80 osób.

Zagrzeb, 5 wł. Burzliwe demonstracje urządziły tłumy, żandarmi z tłumem przywrócili spokój.

Londyn, 5 wł. Z Kalkuty donoszą: Policja wykryła szeroko rozgałęzione spryszczenie przeciwko urzędnikom nie cieszącym się sympatją. Podczas nocnej rewizji 2 domów znaleziono 6 bomb i wiele materiałów wybuchowych oraz 1 okaz „Illustrated London News“ zawierający dokładny opis królobójstwa hiszpańskiego.

Salzburg, 5 wł. Profesor wszechznany czerniowickiej dr. Loewe zabił się, spadłszy z Galsbergu w przepaść 200 m. głęboką; zwłoki znaleziono dopiero w sobotę.

Teheran, 5 wł. Dziennik tutejszy „Mus-sawat“ napisał ostry artykuł zarzucający szachowi rozwięzłość w życiu prywatnem. Gdy oskarżono, redaktor zaczął gromadzić dowody na swoje twierdzenia, wobec czego szach cofnął skargę. Dziennik wychodzi nadal.

Berlin, 5 wł. Tragedja na zamku Buddenberg nie zdziwiła tu nikogo, baronową R. znano tu dawniej jako nader piękna. Tęcza nieuzupełnie poczytelną pannę Wandę v. Strombeck. Bez wiedzy rodziców wydała jeszcze przed 20-tym rokiem życia tom niby pozycji miłosnych w gruncie pornograficznych. Krawmni wykupili nakład, aby zapobiedz skandalowi. Wesela odbyło się z wielkim przepychem w Berlinie w listopadzie r. z., (ficerzy gwardji byli družbami, koda dworskie licznych miasty przedstawicieli.

Berlin, 5 wł. Księżka Eulenburga zamierzano przewieźć do więzienia śledczego, lecz dla choroby jego stwierdzonej także przez lekarza sądowego, pozostawiono go w domu pod strażą urzędników kryminalnych.

Paryż, 5 wł. Część pociągu towarowego zesunęła się z góry w pobliżu Montiers, przyczem kilka wozów wykołowało się na skrajce. Kilku robotników, pracujących na torze poranionych, i zabiły.

Nienawiść grecko-bułgarska.

Konstantynopol, 5 TAP. Z Salonik donoszą o powiększającej się coraz nienawiści pomiędzy grekami a bułgarami; zwłaszcza dało się to zauważyć podczas świąt Wielkiej Nocy.

Przed urzema dniami dokonano zamachu na tłumacza bułgarskiej agencji handlowej; sprawy nie wykryto.

Dramat rodzinny.

Essen, 5 wł. Barona von Ruecksleben na zamku Buddenberg zastrzeliła żona, poczem raziła się na wyłot 2 strzałami w pierś. Zyla ona z mężem oddawna w niesnaskach, w nocy sobotniej zaś do hałaśliwej kłótni.

Ofiary.

Złożono w Redakcji na wpisy dla niezamoznych uczniów gimnazjum Kuropatwińskiego:

Wł. Czapski 1.25 k., A. Radecki 50 kop., Fr. Podlaski 1 rb., B. Weinert 1 rb., H. Menzel rb., J. Głodowski 55 k., J. Sobczak 50 k., P. Chłondziński 30 k., Fr. Wawrzak 30 k., St. Ogrednik 15 k., St. Klein 15 k., W. Sojda 1.50 k., Wronski Tomasz 20 k., Mieke Józef 40 k., Z. Władyszewski 50 k., St. Leskiewicz 50 k., A. Hakiel 20 k., A. Klein 25 k., K. Gonca 15 k., M. Janik 20 k., W. Wronski 10 k., J. Muskała 20 k., W. Paliuchowski 1.50 k., M. Saternus 20 k., Fr. Matuszczak 10 k., Fr. Sobczak 1 rb., Z. Gr. 50 k., I. S. 50 k., A. Wawrzak 1 20 k., A. Wawszak II 15 k., B. Wisniewski 1 rb. Razem rb. 18 k. 15.

Na Salę zajęć ks. S. Kowalskiego. Dzieci ze szkoły w Rakowie 1, Rutkowski rb. 1. Za znalezienie zegarka 1 rb., M. Hönigman 1 rb.

Na kropkę mleka pozostałe z wieńca na trumnie s. p. M. Szmidli straż ogniowa fabryki Częstochowianka 3 rb.

<p>SŁ. Szczawiński w Częstochowie (obok Teatru) Skład Win DELIKATESÓW i towarów kolonialnych ogz. od 1875 r.</p>	<p>POLECA: Ogórków Nieżyńskie w baryłkach po kopie i na sztuki oraz Masło śmietankowe i kuchenne lekko solone w wyborowym smaku.</p>	<p>IMPORT WIN Węgierskich i Francuskich.</p>
--	--	--

Oszczędność! **Wygodni!**

MOTORY ELEKTRYCZNE

zasilane prądem Stacji Elektr. Centralnej, jako najtańsze i najwygodniejsze silniki dla fabryczek, warsztatów i t. d. poleca

Biuro „Siła i Światło“
Aleja II № 41 m. II, tel. 118,
lub Szkolna № 8, tel. 308.

Kilkadziesiąt motorów zainstalowanych.

Na żądanie udziela się bezpłatnie wszelkich informacji.

589 8-1

Zarobku dziennego rb. 1 kop. 50 i więcej

osiągnąć mogą mężczyźni i kobiety, chcący zająć się łatwą robotą domową na maszynach wyrobów trykotowych. Sposób roboty poznać można momentalnie, bez żadnych uprzednich przygotowań. Materiał dajemy nasz—za robotę płatny gotówką. Odległość nie stanowi przeszkody. Warunki wysła się bezpłatnie. 1-a Zachodnie T-we Wyrobów Trykotowych Domowej roboty.

537 4-1

Zarząd Główny: Warszawa 59.

Skład sukna i kortów
D. ZYSSER
Częstochowa, Aleja I № 2, wejście z nowego rynku u podwórzku.
Poleca na sezon wiosenny i letni
wszelkie materiały krajowe z najlepszych fabryk oraz angielskie i francuskie.
Ceny bardzo przystępne. Polecając się łaskawych względem Sz. Publiczności

299-1-1 D. Zysser.

Nadeszła obuwie tenisowe i sandały rzymskie
Obuwie Petersburskie mechaniczne
M. MARCZEWSKI
w Częstochowie, II Al. № 29, dom Heniga.
Sklep zaopatrzony w wszelką galanterję i konfekcję męską.
Na sezon: kapelusze, czapki, bielizna.

POKOST
znany ze swej dobroci renomowanej fabryki
C. Ch. Schmidta w Rydze
POLECA HURTOWO I DETALICZNIE
H. Imich w Częstochowie,
404-80-11 2-ga Aleja, obok mostu.

PRODUKTA Z SOLI NATURALNEJ DOBYWANEJ Z WODY

VICHY
ŹRÓDŁO RZĄDU FRANCUSKIEGO

PASTILLES VICHY-ÉTAT 2 lub 3 po każdym jedzeniu ułatwiają trawienie.
COMPRIMÉS VICHY-ÉTAT dla preparowania samemu wody alkalicznej i gazowej.

POKOST
fabryki
C. Ch. Schmidta w Rydze
znany ze swej dobroci
ORAZ
farby suche i olejne poleca
SKŁAD APTECZNY
Wacława ORZEŁ
w Częstochowie, III Aleja № 48.

CONSTIPATION
CASCARA MIDY
FRANCUSKI POPULARNY ŚRODEK przeciw **CHRONICZNEJ OBSTRUKCJI**

Doza: 2 pigułki wieczorem przed spoczynkiem.
Nie powoduje bólu w żołądku, ani mdłości, ani biegunki.

Rowery 

z oryginalnych części francuskich **najtaniej.**
T. KURASIEWICZ
Częstochowa.

„RENOMETR“
biuro pośrednictwa i zleceń.
III Aleja w Częstochowie № 60.
przy najrozsądliwszym pośrednictwie i nader dogodnych warunkach ułatwia i przeprowadza: lokatę kapitałów, sprzedaż, zamiany, dzierżawy wszelkich majątków ziemskich, nieruchomości miejskich, zakładów przemysłowych, i t. p. tranzakcje tak w Królestwie, jak Litwie, Rosji i zagranicą.

501 0-4

APTEKA
pod Jasną Górą

poleca najnowsze środki lecznicze, specyfiki krajowe i zagraniczne. Wina: Chinowe, pepsynowe i rabarbarowe po 75 kop. Woda na włosy 75 k. Farba na włosy rb. 1. „Derming“ od piegów 50 kop. Płyn na odciski 30 k.

KRAJOWY.
Majątki, folwarki, domy, wille, place, do sprzedania. Zamiany, Dzierżawy, Lokata kapitałów, Najszersze pośrednictwo, Dział hipoteczny.
Krajowy Dom Bankowy.
Warszawa, Marszałkowska 124.
1435 40-8

10 wiorat szosą od Częstochowy w Dominium Libidza, do wynajęcia letnie mieszkanie z całkowitem utrzymaniem. Wiadomość na miejscu, lub u J. Fiszersa III-eta Aleja Nr. 51. 521-1-1

Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, może być stałajnia, wozownia, szopa i góra na paszę od 1 Lipca do wynajęcia. Wiadomość Nowa 46. 533-7-1

Uczeń aptekarski w 3im roku praktyki poszukuje miejsca. Wiadomość w Radkacji. 506-8-2

Sprzedam zaraz tania ładny sklep spożywczo-dystrybucyjny, mleko, w ruchliwym miejscu, przy fabryce. Egzystujący kilka lat. Częstochowa, Teatralna Nr. 26. 536 3-1

Sprzedam magiel, ul. Św. Barbary № 22. 534-1-1

Potrzebne zdolne panny do krawiecczyn. Dojazd 19 Stronczęńska.

E. Bieniaszowski
oprawa obrazów, sklep w Alei III Nr. 50 w i vis powiatu. Przyjmuje do oprawy obrazy portrety i fotografie. Posiadam na składzie duży wybór listów, z pierwszorzędnych firm warszawskich w najnowszych kasetach. Roboty wykonuje solidnie i gustownie. Ceny umiarkowane. 305-150-9

Do sprzedania kredens, otomana i inne meble. Wiadomość II Aleja № 28 z frontu. 540-3-1

Młoda paniątka poszukuje zajęcia biurowego lub do nauki dzieci. Adres w Radkacji. 491-3-3

Do odstąpienia sklep spożywczy. Teatralna 20. 532-3-1

Teatr Nowości
Program.

CZĘŚĆ I.

- 1) Występ komików: Hilej nad Hilej.
- 2) Duet murzynów: The Cousins.
- 3) Kisielewski (kupiecista) nowe kup.

CZĘŚĆ II.

- 4) Pogrzeb Króla portugalskiego.
- 5) Hypnotyzer (komiczne).

CZĘŚĆ III.

- 6) Źródło młodości (w kolorach).
- 7) Kajtuś w towarzystwie (komiczne).

Ceny miejsca: Krzesła 1 rząd 60 kop. 2-gi 40 k. Galeria 25 kop. wojskowi i dzieci placą połowę.

MAGAZYN BŁAWATNY POLECA

B. LEWIN **NOWOŚCI**

dawniej D. Breszel I-sza Aleja hotel Victoria.
Na Suknie, Kostjomy i Bluzki, z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych.
„Prmissimo“ plisy gotowe do sukien w różnych kolorach.

SUKNA WELNY JEDWABIE
Mousselin de laine
PLÓTNA SATYNY BATYSTY KRETONY ETC. ETC.

Ceny niskie.

Wydawca F. D. Wilkoszewski. Redaktor Mieczysław Suranowski.